



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Czego chcą uczyć studentów historycy języka w XXI wieku? Refleksje po lekturze książki Dona Ringe’a i Josepha Eski „Historical Linguistics. Toward a Twenty-First Century Reintegration” (New York 2013, 325 s.)

Author: Joanna Przyklenk

Citation style: Przyklenk Joanna. (2014). Czego chcą uczyć studentów historycy języka w XXI wieku? Refleksje po lekturze książki Dona Ringe’a i Josepha Eski „Historical Linguistics. Toward a Twenty-First Century Reintegration” (New York 2013, 325 s.). "Forum Lingwistyczne" Nr 1. (2014), s. 113-119



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Czego chcą uczyć studentów historycy języka w XXI wieku? Refleksje po lekturze książki Dona Ringe'a i Josepha Eski *Historical Linguistics. Toward a Twenty-First Century Reintegration* (New York 2013, 325 s.)

Badania historycznojęzykowe, choć bez wątpienia ważne dla rozwoju studiów lingwistycznych w ogóle, dla nauk humanistycznych czy szerzej – antropologicznych, nie należą do najłatwiejszych, co spowodowane jest wieloma czynnikami. Za jeden z istotniejszych należałoby uznać sam obiekt dociekań – język w przeszłości – do którego badacz ma dostęp limitowany i niejako „skażony” przez ograniczone ilościowo i treściowo źródła, a także przez własną kompetencję językową, której wyzyskanie może wspierać prowadzone analizy, ale adeptowi lingwistyki diachronicznej przeszkadza raczej niż pomaga (por. np. zjawisko etymologii ludowej). Z perspektywy studenta zniechęcające może być i to, że długotrwałość, a często także żmudność badań wcale nie gwarantują sukcesu badawczego.

Krystyna KLESZCZOWA (2012: 47, 55–56) słusznie jednak widzi w „grząskim gruncie źródeł i faktów historycznojęzykowych”¹ szerokie możliwości poznawcze stanowiące o atrakcyjności językoznawstwa historycznego. Przyjęte bowiem w tej dyscyplinie wiedzy ustalenia nie są dogmatyzowane, a traktowane jako propozycje badawcze otwierają pole do dyskusji, z czego korzystają m.in. studenci oraz doktoranci, uczestnicząc np. w konferencji cyklicznie organizowanej przez Instytut Języka Polskiego Uniwersytetu Śląskiego. Pokłósiem tych naukowych spotkań są publikowane co dwa lata tomy serii: *Bogactwo polszczyzny w świetle jej historii* (Katowice 2006–2014).

Nie ulega jednak wątpliwości, że obecność podręcznika akademickiego, w którym uwzględniono by bogatą tradycję polonistycznych czy może, szerzej, sławistycznych badań historycznojęzykowych, zdecydowanie ułatwiłaby proces dydaktyczny przedmiotów kursowych z zakresu lingwistyki diachronicznej. Wydany współcześnie i ceniony podręcznik do gramatyki historycznej polszczyzny (DŁUGOSZ-KURCZABOWA, DUBISZ 1998²) dotyczy pewnego tylko obszaru dyscypliny, o której tu mowa. Dokonywane nieraz przez studentów powierzchowne redukowanie bogatych kwestii historycznojęzykowych do problemów wyłącznie gramatycznych³ jest krzywdzące zarówno dla lingwistyki historycznej, jej dorobku, przedstawicieli, jak i dla samych studentów, którzy odbierają sobie szansę na przygodę ze studiami historycznojęzykowymi. Nadto w funkcji podręczników występują też syntezy dziejów polszczyzny (np. KLEMENSIEWICZ, 2002; BAJEROWA, 2003; WALCZAK, 1999⁴), wpro-

¹ *Grząski grunt źródeł i faktów historycznojęzykowych* to tytuł artykułu K. Kleszczowej.

² Pierwsze wydanie ukazało się w roku 1998 (z podtytułem: *Podręcznik dla studentów polonistyki*), drugie wydanie, poszerzone i zmienione – w 2001 roku; trzecie, poszerzone i zmienione – w 2006 roku; w 2013 roku – dodruk pierwszy do wydania trzeciego.

³ To wiąże się z faktem, że kurs gramatyki historycznej zwykle poprzedza(ł) zajęcia z historii języka.

⁴ Publikacja ta zajmuje stałą pozycję w odbiorze lekturowym studenta polonisty (uczestnika zajęć z historii języka), mimo że w *Przedmowie* książki autor wyraźnie zaznaczał: „Niniejsza książka

wadzenia do zagadnień historii języka polskiego (BORAWSKI, 2002) oraz historii języków słowiańskich (Moszyński, 2006), propedeutyczne lub przekrojowe opracowania z zakresu slawistycznego językoznawstwa historycznego (np. FAŁOWSKI, SENDERO, 1992; POPOWSKA-TABORSKA, 1993, 2004), studia metodologiczne (PERLIN, 2004; STALMASZCZYK, red., 2013) oraz inne monograficzne opracowania ujętych diachronicznie zjawisk językowych⁵. Może nadszedł więc czas, by podjąć próbę napisania nowego podręcznika akademickiego, w którym nie tylko krytycznie odniesiono by się do dotychczasowych osiągnięć dziedziny, lecz także wykorzystano by najnowsze wyniki badań lingwistycznych, nie tylko tych z zakresu diachronii.

Pewnych inspiracji w tym zakresie może dostarczyć książka pt. *Historical Linguistics. Toward a Twenty-First Century Reintegration*, która ukazała się w 2013 roku nakładem wydawnictwa Cambridge University Press (New York). Jej autorzy – Don RINGE oraz Joseph ESKA⁶ – założyli, że celem przygotowanej syntezy, podręcznika przeznaczonego dla studentów mających już pewną wiedzę lingwistyczną, jest spójne wyzyskanie trzech koncepcji badawczych w analizach struktury języka i zmiany językowej, tj.: młodogramatycznej tradycji badań historycznojęzykowych (ze szczególnym uwzględnieniem prac Henry’ego Hoenigswalda⁷), zapoczątkowanych przez Williama Labova badań nad trwającymi zmianami językowymi, tradycji lingwistycznych badań generatywnych zainicjowanych przez Noama Chomsky’ego i Morrisa Halle’a. Ponadto wzięli pod uwagę rezultaty badań nad uczeniem się języka, dzieląc przekonanie, że większość zmian językowych pojawia się w następstwie błędów popełnianych w trakcie przyswajania języka ojczystego (NLA – *native language acquisition*). Podkreślili także – i ta myśl pojawi się na kartach publikacji jeszcze kilkakrotnie – że cenniejsze są proste hipotezy, które mogą wyjaśnić wiele zjawisk (choć nie wszystkie), niż jedna skomplikowana hipoteza badawcza, którą trudno przecież w pełni zweryfikować.

Podręcznik składa się z jedenastu logicznie uporządkowanych rozdziałów, z których każdy mógłby tworzyć przemyślaną i zamkniętą jednostkę cyklu wykładowego poświęconego lingwistyce historycznej jako dziedzinie wiedzy, której głównym obiektem zainteresowania jest zmiana językowa. Rozdziały poprzedzone są krótkim wstępem (s. 1–6), w którym omawia się wyzwania, jakie stają przed każdym, kto zajmuje się językoznawstwem historycznym – uwagę zwrócono zwłaszcza na konieczność posiadania rozległej wiedzy z zakresu

przeznaczona jest w zasadzie dla uczniów szkół średnich, szczególnie dla tych [...], którzy zdradzają zainteresowania ogólnohumanistyczne bądź [...] polonistyczne, a więc dla członków szkolnych kółek polonistycznych, uczestników olimpiad polonistycznych, przyszłych kandydatów na studia filologii polskiej itp.” (WALCZAK, 1999: 7).

⁵ Dla procesu dydaktycznego w obszarze polonistycznej lingwistyki historycznej cenne są również prace z zakresu językoznawstwa porównawczego, zwłaszcza slawistycznego, oraz językoznawstwa ogólnego (zob. np. MILEWSKI, 1993), których nie będę tu jednak przywoływać (nawet w postaci adresów bibliograficznych) ze względu na ograniczenia objętości tekstu.

⁶ Ringe jest profesorem lingwistyki pracującym na Uniwersytecie w Pensylwanii; jego zainteresowania koncentrują się na rodzinie indoeuropejskiej (tu zwłaszcza na grupach językowych: greckiej, tocharskiej i germańskiej) oraz na ujmowanych historycznie zjawiskach morfologii; Eska również pracuje jako profesor na Politechnice i Uniwersytecie Stanowym w Virginii (w Blacksburg); zajmuje się językiem celtyckim, językami rdzennych Amerykanów i Australijczyków, a także łaciną i greką.

⁷ Notabene jego pamięci autorzy zadedykowali omawianą tu książkę.

językoznawstwa synchronicznego, historii oraz podniesiono problem „ułomności” źródeł historycznych. Autorzy w obliczu skromnego materiału językowego z przeszłości – zwłaszcza tej dawnej – opowiadają się za tezą, że obserwacja współczesnych języków jest kluczem do poznania ich przeszłości (*uniformitarian principle*).

Podręcznik można podzielić na trzy części: pierwszą stanowiłyby cztery początkowe rozdziały, które charakteryzują specyfikę ludzkiego języka jako narzędzia komunikacji oraz zapoznają odbiorcę ze zjawiskiem zmiany językowej, ujętym tu wielopoziomowo i opisanym z perspektywy różnych znanych nauce założeń teoretycznych oraz nowych postulowanych hipotez; w kolejnych pięciu rozdziałach (od 5 do 9), mogących stanowić część drugą, uwagę skupiono na różnorodnych typach przeobrażeń językowych, poczynając od przekształceń fonetycznych, przez fonologiczne i morfologiczne, na składniowych kończąc. Ostatnie dwa rozdziały (10 i 11) służą zgłębieniu tradycyjnej metody porównawczej, stąd też opisano w nich możliwości i ograniczenia w zakresie rekonstrukcji prajęzyka oraz zapoznano odbiorcę z kwestiami pokrewieństwa językowego, ilustrując problemy nieodłącznie związane także z nowymi metodami stosowanymi w opisie językowych zależności.

W rozdziale pierwszym autorzy prezentują podzielane przez siebie poglądy na temat natury ludzkiego języka. Widząc w nim charakterystyczny dla gatunku człowieka system komunikacji, wskazują na ograniczenia wynikające z biologicznych uwarunkowań (jak np. budowa aparatu mowy). Odwołując się do teorii uniwersalnej gramatyki oraz teorii zasad i parametrów, traktują język jako częściowo wrodzony i częściowo przyswajany, powołując się na znane literaturze przedmiotu egzemplifikacje i konfrontacje (np. ze śpiewem ptaków, tańcem pszczół czy śpiewem walen).

W kolejnej części – *Language replication and language change*⁸ – podkreślono uniwersalny charakter zmiany językowej, potencjalnych jej źródeł upatrując w: kontakcie z innym językiem/dialektem (zapożyczenia językowe); w świadomych i celowych działaniach na języku (np. operacje słowotwórcze); w specyfice ludzkiego języka i jego przekazywaniu z pokolenia na pokolenie – chodzi tu o błędy językowe popełniane w okresie przyswajania języka rodzimego, takie, które utrzymają się w wieku dojrzałym i w końcu rozprzestrzeniają się w określonej wspólnotie komunikatywnej; wreszcie źródłem innowacji może być zarówno kontakt z innym językiem, jak i błędy z okresu akwizycji. Podkreślając zawodność tekstowego materiału źródłowego, w którym zwykle dostrzec można zastane już zmiany, zaproponowano, by wnioskować na temat ich przyczyn także na podstawie współcześnie zachodzących przeobrażeń, które możemy obserwować w języku. Następnie, opisawszy proces przyswajania mowy ojczystej (językowe powielanie), skonstatowano, że o ile źródła innowacji leksykalnych mogą być różne, o tyle znacząca innowacja fonologiczna czy morfosyntaktyczna jest najprawdopodobniej pochodną błędu osoby uczącej się rodzimego języka.

Pojawiające się zatem innowacje „rywalizują” z formami zastanymi i temu zagadnieniu – zmianie ujętej w kontekście wariacji – autorzy poświęcają rozdział trzeci, *Language change in the speech community*⁹. Akcentują, że choć każda zmiana jest w pewnym momencie wariacją, to jednak nie każda wariacja okazuje się długotrwałą zmianą. Następnie, na konkretnych przykładach, opisują zjawisko geograficznego, społecznego i stylistycznego

⁸ *Językowe powielanie i zmiana językowa* [wszystkie tłumaczenia – J.P.].

⁹ *Zmiana językowa we wspólnotie językowej*.

szerzenia się innowacji, traktowane tu jako swego rodzaju zapożyczenie (np. z jednej grupy społecznej do drugiej). Z kolei zwracając uwagę na kierunek zmiany językowej, zaznaczają, że nie daje ona udoskonalonego funkcjonalnie języka. Prace Labova, na które autorzy książki się tu powołują, wykazały bowiem, że za zmiany językowe najczęściej są odpowiedzialne nastolatki, zwłaszcza dziewczyny, ze środka skali w społeczno-ekonomicznej hierarchii. Autorzy zgadzają się z twierdzeniem, że to społeczna stabilizacja – czy też jej potrzeba – jest zmienną współdecydującą o zachodzących w języku zmianach. Zdarza się jednak i tak, że daleko idące przekształcenia społeczne mogą być przyczyną zmian lingwistycznych (podano przykład jednego z algonkińskich języków).

W rozdziale czwartym skoncentrowano się na kontakcie językowym jako źródle zmiany. Przedstawione tu analizy konkretnych przypadków wsparto założeniami natury socjolingwistycznej, a wnioski płynące z tych rozważań można ująć następująco: transfer struktur językowych występuje tylko w sytuacji nasilonej dwujęzyczności; struktura rzadko zapożyczana jest w sposób bezpośredni; z drugiej jednak strony zapożyczenia leksykalne mogą pośredniczyć w zapożyczaniu struktur językowych.

Rozdziały od piątego do dziewiątego stawiają w centrum uwagi zmianę językową i przyнося jej drobiazgowo omówienie na różnych poziomach systemu – od fonetyczno-fonologicznego po składniowy. Ponieważ prowadzony w każdym z tych rozdziałów wywód jest niezwykle drobiazgowy i poparty bogatymi egzemplifikacjami prowadzącymi do licznych wniosków szczegółowych, których *in corpore* nie sposób tu przywołać, zwrócę uwagę tylko na główne założenia badawcze stojące u podstaw prezentowanych w podręczniku analiz oraz na sam sposób lekturowego wprowadzania odbiorcy w świat historycznojęzykowej interpretacji, wykorzystującej dawne i nowsze koncepcje językoznawstwa teoretycznego.

Autorzy podzielają przekonanie o regularności (bezwzględności) zmian fonetycznych. Szeroko prezentują problem przejścia zmiany głoskowej w zmianę widoczną w strukturze fonologicznej języka. Odwołując się do fonologii autosegmentalnej, przedstawiają specyfikę dysymilacji i metatezy, które charakteryzują w opozycji do asymilacji; przybliżają również przykłady z zakresu symplifikacji reguł fonologicznych, a także ich innych przekształceń, zwieńczając ten wątek rozważań problemem morfologicznego wpływu na rozwój zasad fonologicznych. Opisując z kolei relację między morfologicznymi teoriami a zmianą językową obserwowaną na tej płaszczyźnie, jednoznacznie opowiadają się za teorią typu generatywnego, tj. za morfologią dystrybucyjną i w jej ramach opisują bogato ilustrowane typy zmian morfologicznych, a zatem m.in. takie zjawiska, jak: resegmentacja morfemów, fuzyjność, reguły upodobnień, morfem zerowy, synkretyzm, supletywizm czy zanik kategorii morfosyntaktycznych. W rozdziale poświęconym składniowym przeobrażeniom akcentuje się różnicę między zmianą syntaktyczną wywołaną kontaktem z innym językiem a międzypokoleniową zmianą zachodzącą w drodze nabywania języka pierwszego (L1). W analizach szyku zdaniowego starożytnej greki oraz języka staroirlandzkiego wykorzystano zwłaszcza hipotezę „rywalizujących gramatyk” Anthony’ego Krocha (Grammars in Competition Hypothesis) i uwypuklono znaczenie szczegółowych filologicznych analiz dla studiów nad składnią historyczną.

Za niezwykle cenny należy uznać sam sposób prowadzenia wywodu, dzięki któremu odbiorcy-studentowi bliższa staje się nie tylko istota zmiany językowej jako takiej, lecz także liczne teorie i koncepcje badawcze. Autorzy nie unikają przywoływania rozmaitych,

bardziej lub mniej znanych sposobów eksplikacji zjawisk językowych. Przeciwnie, chętnie po nie sięgają, by na drodze analiz empirycznych dokonać ich weryfikacji. Są w tym postępowaniu uczciwi – pokazują zarówno możliwości operacyjne konkretnych metod, jak i ich ograniczenia. Formułując hipotezy własne, zaznaczają, że jeśli zostaną one podważone w przyszłości, to tylko z pożytkiem dla nauki – udoskonalenie bowiem hipotezy lub jej zanegowanie, zastąpienie tezą inną świadczyć będzie o postępie poznawczym dyscypliny (zob. s. 135). Sami wielokrotnie zwracają uwagę na miejsca trudne w historycznojęzykowych studiach, podsuwają – jeśli to możliwe – propozycje ich dalszego rozpoznania, podając wskazówki lekturowe czy zakreślając pola koniecznych w przyszłości eksploracji. Uczą tym samym kreatywnego myślenia, samodzielności badawczej i odwagi w stawianiu pytań. Prowadzą czytelnika przez niełatwe do zrozumienia kwestie językowych przekształceń, zaznaczając przy tym, że często nie można znaleźć prostszych przykładów, które równie dobrze, co te skomplikowane, dokumentowałyby określony typ lingwistycznej zmiany (za szczególnie trudny uznano rozdział 8. *Morphological change* – zob. uwagi na s. 165).

W dziesiątym rozdziale objaśniono podstawowe pojęcia z zakresu metody historyczno-porównawczej, zaznaczając, że językoznawcza rekonstrukcja jest swego rodzaju testem dla stawianych hipotez na temat zmian językowych, przede wszystkim tych natury fonetycznej. Zaprezentowano możliwości rekonstrukcji z poziomu fonologicznego, które szeroko skomentowano, a nadto przywołano pojęcie rekonstrukcji wewnętrznej. Podkreślono przy tym, że możliwości rekonstrukcyjne dla poziomu morfologicznego, syntaktycznego czy semantycznego są niewielkie, bo trudno mówić o regularności tych zjawisk, często motywowanych pozalingwalnymi czynnikami. Dlatego też jesteśmy w ich wypadku skazani tylko na snucie przypuszczeń, wspartych doświadczeniem badawczym. Ostatni rozdział natomiast poświęcony został kryteriom, dzięki którym możliwe jest tworzenie drzewa genealogicznego języków. Na konkretnych przykładach przedstawiono szanse i zagrożenia tego postępowania poznawczego.

Prezentowany podręcznik jest bardzo ciekawym dokumentem epoki, w jakiej znalazła się lingwistyka historyczna, przynajmniej w świecie anglojęzycznym¹⁰. Szczególnie obiecujące mogą z czasem okazać się te studia, w których wykorzystane zostaną ustalenia badaczy akwizycji języka naturalnego czy multilingwizmu. Książka przynosi nie tylko bardzo rzetelną analizę zdywersyfikowanego językowo materiału (autorzy podają przykłady z rodziny języków indoeuropejskich – tu zwłaszcza z grupy germańskiej, ze szczególnie uprzywilejowanym angielskim, z grupy celtyckiej, tocharskiej oraz klasycznej łaciny i greki, a nadto z języków algonkińskich i ugrofińskich), lecz także przegląd dawnych i nowszych teorii, które aplikowano lub które próbuje się aplikować do poszukiwań w obrębie językowej diachronii.

Otrzymujemy więc podręcznik na wskroś nowoczesny, tak w treści, jak i w sposobie wyrazu. Płynne przejścia między rozdziałami, konkretne wskazania bibliograficzne, licznie obecne operatory metatekstowe odsyłające do wcześniejszych czy późniejszych partii tekstu

¹⁰ Literatura kręgu sławistycznego jest tu skromnie prezentowana. Z polskich akcentów warto wspomnieć o krytycznie przywołanych (zob. s. 153) pracach francuskojęzycznych Jerzego KURYŁOWICZA (1949) i Witolda MAŃCZAKA (1957–1958) oraz o akustycznej motywacji zmiany polskiego [t] w [w], referowanej za J. Jonassonem.

uspójniają całość wywodu, czyniąc go bardziej przejrzystym¹¹. Odbiór ułatwiają też wykresy oraz liczne tabele (ponad 70). Orientację w tekście wspierają nadto zamieszczone na końcu ponadtrzystustronicowej książki indeksy – indeks ogólny oraz indeks języków i rodzin językowych. Brakuje natomiast wykazu skrótów, tym bardziej że nie są one każdorazowo definiowane, a objaśniane tylko przy ich pierwszym przywołaniu w książce. Lekturę utrudnia też niejasny system odsyłaczy, gdzie obok przypisów bibliograficznych w wersji tzw. oksfordzkiej pojawiają się też rzadko przypisy dolne oraz numerowane przypisy, które zamieszczono po każdym z rozdziałów.

Nie do końca zrozumiała jest też obecność po rozdziale 11 aneksu dotyczącego typów źródeł, na podstawie których można ustalić postać wymawianiową języków martwych. Przedstawione tu informacje wydają się na tyle oczywiste, że dziwi fakt ich wystąpienia, zwłaszcza wobec formułowanych we wstępie wysokich wymagań względem potencjalnego czytelnika, który przed lekturą książki musi zapoznać się z różnymi modelami transkrypcji stosowanymi w pracach historycznojęzykowych i nie tylko. W moim przekonaniu korzystniejsze (i lepiej odpowiadające potrzebom studenta) byłoby umieszczenie w aneksie krótkich tabelarycznych zestawień systemów transkrypcji stosowanych w książce. Sądzę również, że brakuje wskazań co do tzw. zewnętrznej historii języka. Sporadyczne uwagi są co prawda obecne, ale z racji przyjętej w pracy metodologii, uznać je można za zbyt intuicyjne. Oczywiście, co należy podkreślić, owa intuicyjność zmalałaby, gdyby w centrum analiz znalazły się dzieje jednego języka etnicznego.

W omawianej książce za szczególnie inspirujące należałoby uznać te fragmenty, w których autorzy korzystają z ustaleń badaczy akwizycji języka, zjawisk dwu- i wielojęzyczności w formułowaniu własnych wniosków na temat zmian językowych. Teza o przekształceniach zachodzących w języku w następstwie błędów popełnianych w trakcie przyswajania języka ojczystego, wsparta instrumentarium badawczym psycho- i socjolingwistyki, jest obiecującą perspektywą poznawczą. Godny naśladowania jest także sam sposób podania historycznojęzykowych treści w prezentowanym podręczniku – wysoce dialektyczny tok wywodu nie absolutyzuje proponowanych rozwiązań, otwiera natomiast pole do dyskusji i tworzy szerokie ramy interpretacji, by w duchu sokratejskiego dialogu wręcz zmusić odbiorcę do samodzielnego myślenia, stawiania pytań i dalszych poszukiwań.

Ponieważ dorobek polskiej myśli historycznojęzykowej jest znaczący, a współcześnie prowadzone nowoczesne badania językoznawcze¹² wspomagają orientację w „grząskim” terenie językowej przeszłości, warto zastanowić się, czego polonistyczni lingwiści diachroniczni chcieliby i mogliby uczyć studentów w XXI wieku. Jeżeli pokłósiem takiej refleksji stanie się nowy oraz nowoczesny (w treści i formie) podręcznik czy choć krytycznie opracowana antologia kluczowych dla dyscypliny polskich prac (warto upowszechniać te badania), to synteza taka będzie bezcenna nie tylko w wymiarze dydaktycznym. Wieloaspektowy i niejako „zewnętrzny” (bo z perspektywy studenta) ogląd uprawianej dziedziny wiedzy może

¹¹ Autorzy, co też warto odnotować, konsekwentnie piszą o człowieku, dziecku itd., używając formy *s/he* ('on(a)') bądź tylko *she* ('ona').

¹² Mam tu na myśli przede wszystkim badania tekstologiczne, zarówno te o nachyleniu *stricte* filologicznym, jak i genologicznym czy dyskursywnym, a także najnowsze ustalenia czynione w duchu kognitywnym na polu różnych subdyscyplin językoznawstwa.

przynieść także rezultaty inne, będąc cennym sprawdzianem hipotez dawnych, obecnie stawianych czy tych, które są teraz *in statu nascendi*.

Literatura

- BAJEROWA I., 2003: *Zarys historii języka polskiego 1939–2000*. Warszawa.
- BORAWSKI S., 2002: *Wprowadzenie do historii języka polskiego. Zagadnienia historiozoficzne*. Warszawa.
- DŁUGOSZ-KURCZABOWA K., DUBISZ S., 1998 (i wydania kolejne): *Gramatyka historyczna języka polskiego. Podręcznik dla studentów polonistyki*. Warszawa.
- FAŁOWSKI A., SENDERO B., 1992: *Biesiada słowiańska*. Kraków.
- KLEMENSIEWICZ Z., 2002: *Historia języka polskiego*. Warszawa.
- KLESZCZOWA K., 2012: *Grząski grunt źródeł i faktów historycznojęzykowych*. W: TEJŻE: *Tajemnice dynamiki języka. Księga jubileuszowa*. Katowice, s. 47–56.
- KLESZCZOWA K., REJTER A., red., 2006: *Bogactwo polszczyzny w świetle jej historii*. (T. 1). Katowice.
- KLESZCZOWA K., REJTER A., red., 2008: *Bogactwo polszczyzny w świetle jej historii*. T. 2. Katowice.
- KURYŁOWICZ J., 1949: *La nature des procès dits 'analogiques'*. „Acta Linguistica Hafniensia” vol. 5, s. 15–37.
- MAŃCZAK W., 1957–1958: *Tendences générales des changements analogiques*. „Lingua” vol. 7, s. 298–325, 387–420.
- MILEWSKI T., 1993: *Teoria, typologia i historia języka*. Kraków.
- MOSZYŃSKI L., 2006: *Wstęp do filologii słowiańskiej*. Warszawa (wyd. 2. zm.; wyd. 1.: 1984).
- PERLIN J., 2004: *Metodologia językoznawstwa diachronicznego*. Warszawa.
- POPOWSKA-TABORSKA H., 1993: *Wczesne dzieje Słowian w świetle ich języka*. Warszawa.
- POPOWSKA-TABORSKA H., 2004: *Z językowych podziałów Słowiańszczyzny*. Warszawa.
- PRZYKLENK J., REJTER A., red., 2012: *Bogactwo polszczyzny w świetle jej historii*. T. 4. Katowice.
- PRZYKLENK J., red., 2014: *Bogactwo polszczyzny w świetle jej historii*. T. 5. Katowice.
- REJTER A., red., 2010: *Bogactwo polszczyzny w świetle jej historii*. T. 3. Katowice.
- STAŁMASZCZYK P., red., 2013: *Metodologie językoznawstwa. Ewolucja języka, ewolucja teorii językoznawczych*. Łódź.
- WALCZAK B., 1999: *Zarys dziejów języka polskiego*. Wrocław.

